

Katarzyna Meloch (1932 – 2021)

Z naszego grona odeszła kolejna osoba – Kasia Meloch. Mimo 89 lat była młoda duchem. Często rozmawialiśmy przez telefon i wtedy Kasia mówiła – „wiesz, ja mam 88 (89) lat” – i zawieszła głos. Tak, jakby czekała na zaprzeczenie – „ależ to nieprawda, Kasiu”. Bo to rzeczywiście brzmiało jak nieprawda. Kasia do ostatniej chwili była młoda duchem. Opowiadała mi o swoim zauroczeniu pewnym panem, o tym jak on jest dla niej miły i że dzięki temu czuje się doceniona. „Przecież jestem kobietą, nietuzinkową kobietą” – mówiła. I tak rzeczywiście było.

Katarzyna Meloch była w gronie założycieli Stowarzyszenia „Dzieci Holocaustu”. Z zawodu dziennikarka – miała „lekkie pióro”. Pisała bardzo ciekawe opowiadania, których tłem były przeżycia z czasów okupacji. Doskonale pamiętała wszystko to, co się wokół niej działo. Toteż jej wspomnienia były cennym materiałem źródłowym dla wielu dziennikarzy i osób zajmujących się badaniem Holocaustu. Udzieliła wielu wywiadów, historia jej życia została opisana w kilku książkach.

Wraz z Haliną Szostkiewicz przygotowała do druku dwa tomy – trzeci i czwarty – „Dzieci Holocaustu mówią...”. Od lat w każdej Kronice, co roku wydawanej przez nasze Stowarzyszenie, było jej opowiadanie.

Kasiu, będzie nam Ciebie brakować, byłaś naszym kolorowym motylem.

Aleksandra Kopystyńska

